TALMVD

Albo

Wiárá Zydowska.

IANA ACHACEGO
KMITY.

✠

Nie tylko Rábinom, ále y nie Rábinom
potrzebny, á pospolstwu
Krotofilny.

Teraz nowo wydány/
Bo był iuż zánjedbány.

W Roku P. 1610.

W LVBLINIE.
Roku Panskiego 1642.

Do gleboko vczonego Márdocheuszá Ribeuleibá/ Arcysynágogi Práskiey Rábiná: y iednego z Sánhedryn/ Ministrá.

Z Krákowá czásu Sukos álbo Lizáká wászego dány/ przyścia Messyaszá nászego od Roku 1610. Láskaw badz miły Márku/ stáry Rabinie zátym: Ktorego kocháć sie masz/ oddáie tobie slusnie: wásze vkázuiac własnie náuki prawdziwe nie przydáiac świádectwá y Tálmudu do prawego dowodu/ dosyc báczny iáko rozumiesz. Zydy vczysz cnotliwie/ nie máiac przygány we wszem. Náyduia sie z wászey szkoły Rábinowie pobozni/ nie z drádliwi wychodza/ vczeni nie fałszywi Doktorowie wási/ Messyaszá wierzac nie bluzniac obraz Oycowski: nádzieie kładac w pobozności nie szpoczac Pismo świete: obrzezuiac serce nie ciało sposne/ nie Báál Powim słuzac/ pátrzac/ pracy nie z Lichwy przekletey zyiac/ miło niemi tez wszystkim/ iáko wásze słycháne nie łotrostwo vkázuiac nápisałem ksiazke te vmyślnie Márku dawny/ Bozy przyiacielu/ nie pogárdzony dla wiáry/ Ministrze cnotliwy/ nie bez rozumu. Obaczyłabys prawde á przestał Tálmudowey náuki. Do was ták mowi Dániel Prorok: Twoia Pánie prawdá/ á wam záwsze wstyd wieczny.

Albo wiárá Zydowska.

TAlmud dźieli sie Zydowski ná częśći cztery: ieden Księgę albo część zową Nochem: to iest granice. Druga Naásym/ toiest niewiasty. Trzecia Chenesym/ świątośći. Czwarta Jesebor to iest/ Zbáwićiel. Te Księgę: Talmud przekładáią nad Moyzeszowe pismo y Proroctwá: y więtszy ma grzech/ ktoby ganił Talmud niżeli Moyzeszowe księgi: á iżby baykom baiek więcey przyczyniáli/ wierzą ták iż Bog záwżdy się Talmudu vczy/ co iest wielkie heretyctwo.

Jest w Księgách Keser Nochem ná przodku/ że Rábi Heliezer chorowáł/ y przyszli do niego Bachorowie álbo studenći/ mowiąc mu: Mistrzu nász/ naucz nas drogi żywotá: ábyśmy pozyskáli drogi przyszłego świátá: odpowiedźiał im mowiąc/ bádźćie prędcy ná zábieżenie mądrym/ y pismu Talmudowemu/ á brońćie synom swym/ áby się nie vczyli Migdás/ to iest/ Bibliey: bo słába náuká w niey. O iákie szalbierstwo Zydowskie!

Co czyni Bog we dnie y w nocy.

RAbi Masze ták tego dowodźi w Księgách Keser Naásym/ we wtorey częśći Talmudu/ że gdy Zyd choruie/ to w ten czás Páná Bogá głowá boli/ y plecy/ mowiąc że żáleie dla boleśći spráwiedliwych/ to iest mądrych w Talmudźie/ co to iest hániebne heretyctwo. Bo ná káżdy dźień źli y dobrzy choruią: Tedy Bog ná głowę záwżdy niemoże: tedy nie iest błogosłáwiony: co iest okrutne niedowiárstwo/ ábowiem mowi przez Ezáiaszá: Ja Pan Bog/ á nie odmieniam się.

Potym v Ezechielá czytamy/ iż Phárao gonił Zydy áż do morza czerwonego: Ná to ták Rábi Saul. W one godźinę

 śpie-

ſpiewáli dźięki Bogu zwykłym obyczáiem. Ale Bog záwołał / wy mi ſpiewácie chwały / á ſprawy rąk moich ſą w niebeſpieczenſtwie nieprzyiacielſkim / y w morzu ſię topią.

Pytał Rabi Amel / y Rabi Vida / ktore ſą ſprawy Boże: ták Rabi Vida wyłożył y piſał: Jeſt godźin dniowych dwánaście. Pierwße trzy godźiny siedźi Bog vczy ſię Talmudu / w drugie trzy godźiny / siedźi Bog na dwu ſtołkach á ſądźi wßyſtek świat. a gdy widźi być świat oſądzony wſtáie z krześła ſprawiedliwośći / á vśiada w krześle miłośierdźia: w trzećie trzy godźiny / siedźi y żywi świát od naywiękßego ſorobora áż do namnieyßey gnidy álbo weßki / ktora weßka / ćiáło człowiecze porze / áni iey widźieć áni námacáć może: ále námá záwßy mieyſce oliwą. brzytwą ią zeſkrobáć może w czwarte trzy godźiny siedźi á igra ſobie z Lewáthán / ktora ryba ták wielka ieſt / że wßytek świat obeßła / y áby nierosła więcey / pluſk ſwoy w pąßczekę włożyłá.

Tenże Rabi napiſał co Bog czyni w nocy / ieźdźi práwi ná Cherubinach / á náwiedźa dwádźieśćiá cztery wiekow wiecznych.

Piße Rábin / Saul do Rábiná / Náámán: wiedz otym że nie maß śmiechu przed Bogiem od czáſu zburzenia Kośćioła Jerozolimſkiego / y ták płakáć będźie / áż Jeruzalem y Kośćioł naprawią.

Pytał ſię Rábin / Jczek / y Rábin Lewek / co Bog czyni áby ſię nie fraſował / odpowiada / że siedźi y vczy Tálmudu tych dźieći ktorzy w pieluchach vmieráią / y co nievczeni.

Przed zepſowániem Kośćiołá gdy igrał Bog z Lewiáthán / kto wten czas dźieci vczył: odpowiada: Michaon nawyżßy Anyoł.

Wierzą też Zydźi w Kśięgách Keſer Teuſeſyn ná ono ſłowo in Geneſi / vczynił Bog dwoie świátłá wielkie / Słonce y Mieśiąc / tak Rábi Amel piße / że rzekł Księżyc / godźi ſię po tobie dwiemá Krolom vżywáć iedney korony / to ieſt mnie y

Słonce

Słoncu iedney chwały/ Rzekł Bog iemu/ idz á vmnieyß sá, mego śiebie: odpowiedźiał mu Miesiac/ Pánie/ zaden te, go iescze nie rzekł/ vmnieyßę śię sam: y rzekł mu Bog/ idźże á panuy w nocy: odpowiedźiał mu Miesiac/ coż waży świecz, ká w południe: Rzekł záśię Bog/ idźże/ á będźie ráchował I, zráel dni y Miesiac: że w tobie widząc Bog iż Jzráel przestáć niechćiał ná liczbie kśiężycowey/ rzekł: iuż ná mię wnieśćie karánie iżem ia vmnieyßły kśiężycá.

Potym ná ono słowo. *Iere. Reliqui domum meam & divisi hereditatem meam.* powiáda Rábi Jochel.

Trzy są straże Anyołow A nád trzećią strażą sam BOG ktory śiedźi wołaiac y płacząc mowiac: Biádá mnie/ y prze, klętym ia iżem Kośćioł y Zydy rozproßył/ a rozdźieliłem dom moy/ y zámknąłem pałác moy/ y powieśiłem syny me między Goimy/ to iest Chrześciany tego świátá.

Tenże Rabin Jochel: W ten czas gdy Zydźi do Bożnice wchodzą mowią: Niech będzie imię wielkie iego Błogosłá, wione. Odpowiedźieć ma ieden z Rabinow. Szczęśliwy Krol ktorego ták chwalą w domu iego: Zatym wßyscy krzykną z bluznierstwem: Biádá Oycu ktory w niewolą syny swe dáie/ biádá y synom samym ktorzy są w niewoli/ biádá y tym kto, rzy nie máią stołu Oycá swego.

Potym iest w Kśięgach Keser Mochem pierwßych: Jż Bog trzy kroć przez dźień płácze/ widząc vtrapienie Zydow, skie ku więkßemu potępieniu Chrześciáńskiemu.

Piße Rabin Symon: Ze nayprzednieyßy z Chrześciánow/ ma bydź iáko sprośny bluznierca zabity. A przełożonego Chrześciánina/ prawi/ lepiey iest zabić niżli węzá. Z tąd znáć coby czynili Zydźi Chrześciánom/ gdyby te przemogli/ y iáko ich nie bespieczno chowáć/ y w mieśćiech rozmnażáć.

Jest w Keser Náasym: Jż PAN Chrystus wielkie męki ćierpi w piekle Czego ia w pisániu specyfikowáć niechcę/ iżby śię tym vßy Chrześciánskie nie obrażały: y dla czego też ćierpi/

powiádáią/ że się náśmiewał z pismá Rábinow w Tálmudźie.

W czwartych zásię księgách w Keser Jesebor/ wszystkie słowá bluźnierskie są zá grzech poczytáne/ okrom onych ktore się ku wzgárdźie Kośćiołowi obrácáć máią. Stądże wpospolitośći wszyscy Zydźi niezbożni máią/ że Błogosłáwiona Pánnę Márya przeklinaią/ y Sakráment naświętszy ofiárą splugáwiona názywáią/ stądże dostawáiąc go iáko mogą naygorzey poczynaią z nim/ á gdy słyszą dźwonek z Ciáłem Páńskim idąc/ okrutnie bluźnią.

Potym w księgách trzećich Keser Theusesym/ pospolity to iuż zwyczay máią/ że trzykroć przez dźień w modlitwie/ ktorą osobliwszą nád insze pokłádáią/ przeklinaią przełożone násze/ y insze przednieysze co są ná Zydy niełáskáwi: To tydy przeklęctwo iest w Tálmućie/ á ma bydź mowione stoiąc/ á złożywszy nogi/ á niema o żadney inszey rzeczy mowić/ áż to skończy. Y choćby go wąż w ten czás vkąsił/ nie ma iey rozrywáć/ á to mowią mężowie y niewiásty ná káżdy dźień przynamniey trzykroć/ Zydźi po Zebráysku/ Zydowki zás po Niemiecku/ Kohen sam to iest Ksiądz/ mowi to głośno dwá kroć. A wszyscy zá nimi krzyczą/ Omen. Słowá tedy tey modły ták brzmią.

Náwroceni niech żadney nádźieie nie máią/
  Y owszem się wszyscy niech nagle rozstrzeláią.
W mátkách ieszcze się niech swoich vmnieyszáią/
  Ani więcey ná ten świat szeroki powstáią.
A wszyscy przećiwnicy rodu Zydowskiego/
  Niech będą zepsowáni/ zá czásu prędkiego.
Y Krolestwo wszech niecnot/ Chrześćiáństwá złego/
  Wykorzenione będźie niechay Láta tego.
Vczyn to Pánie vczyń/ spełniey wlot/ o co ćię
  Prosimy ná káżdy dźien/ w żáłosnym kłopoćie.
Boś Bog błogosłáwiony/ psuiąc niepobożne/
  Biiąc nieprzyiaćioły/ ręką swoią możne.

To przeklęctwo ná Chrześćiány názywáią Nimin nápisáne w Tálmu.

w Talmucie Theusesym. Ale psie głosy nie puydą wniebiosy.

Pisze potym Rabi Eliéser ná owo słowo. *Hoc nunc os ex ossibus meis.* Zę Adám obcował ze wszystkiemi bestiámi y bydlęty y stąd się porodźili ludźie potworni/ toć małpy y człowie są macochy Zydowskie/ á niekto inszy/ iáko sami twierdzą.

Támże mowi Rabin Slomo/ iż przed stworzeniem Ewy/ Adam miał żonę ná Jmię Lilis/ á Ezáiasz ia być miánuie *Cap:* 34 dyabiica: y dla drzewu zakazánego/ ktorego skosztował był obrzydzony Bogu przez lat 130. w ktorych lećiech z żoną swą Lilis porodźił dyabły/ toć zátym muśi iść/ iż Zydźi są dyabli Brácia. Ygdy Zydowká w połogu leży/ opiszą izbę kretą w około z tym napisem. Adám Chawáchuc Lilis/ Adámie z Jewą przybądź/ á Lilis niech wyrzudona. potym insze napiszą kretą/ że ono dźiećie ná Lilis strzeláć ma.

Pisze Rabi Osias/ iż wąż co Ewę zwiodł obcował z nią: Tedy stąd wąż iest oycżym Zydowski/ przeto dźiś násláduią obyczáiow wężowych/ iákoż máią po sobie pismo: *Acuerunt linguas suas sicut serpentes* Pána Crystusá oskarżáiąc: *Venenum aspidum sub labiis ipsorum* Kośćioł bluźniąc/ *Obdurauerunt aures suas* áby nie słyszeli náuki Pańskiey. Dáli Rabi Auelim pisze ná ono słowo *Masculum & Feminam creáuit eos.* Adam zieDney strony był mężczyzną á z drugiey niewiástą/ przeto Bog widząc iego szpetność wygnał go z Ráiu.

Tenże ná ono słowo pisząc *Deu:* 14. Moyżesz posłał szpiegierzow/ 12. do źiemie obiecáney: pisze że nieiáka Corká olbrzymá iednego ná imię Mirtys/ z pokolenia Enochim poimáłá ich/ y Oycu do gęby kładłá/ áby ie pożarł. iednak Bożą pomocą wybáwieni byli/ y poczęli vćiekáć. co vyzrawszy oná Corká Olbrzymska/ chcąc ich zátrzymáć/ ták wiele wody z śiebie zá nimi wypuśćiłá/ áż ich potopiła.

Tenże Rabin: gdy Moyżesz miał zábić Krolá Bázán/ ktory miał ná dźiewięć łokiet łoże żelázne wzdłuż/ á wszerz ná cztery: ten Krol miał śiekierę z toporzyskiem ná dwádźie-

dźieśćiá łokći / á Moyżeß był nawyß łokći dźieśiſć: ktory vderzywßy Olbrzymá / ná dźieśiſć łokći vſkoczył mu wzwyß ktorego ledwie w kostki ránił / záczym vpadł y vmárł: Ten to ieſt Og Krol Báſán / ktory widząc Woyſká Jzráelſkiego dźiewiſć tyśiſcy y piſc ſet Mężow okrom niewiaſt / wźiął kamien bárzo wielki / y włożywßy ná głowę / áby pobił ono woyſko / dudek wlećiał nań / y przekłwał go / że mu przepadł ná ßyię: ieſzcżeby mu to było nie wádźiło / by mu były żęby nie wyrosły iáko wieprzowi / iże go nie mogł zdiąć. Co widząc Moyżeß / zábił go / tákim obyczáiem iákom powiedźiał. Gdy po śmierći iego kośći były vschły / niejáki myśliwiec goniąc Jeleniá / po goleni iedney cáły dźien bieżał

Zydowie wierzą / że Bog z vſt ſwoich Anyołow wiele tyśiſcy dycha / á duße od pocżątku wßytkie ſą ſtworzone / y ſą w ćiele mieśięcznym: á gdy ſię dźiećię vrodźi / á vrżną mu pępek / dopieroż duſzá do niego przezeń wchodźi: á niż w ćiele będźie / wßytko w niebie y ná świećie widźi y zna / á zá wlaniem ſię w ćiáło / záraz kryie / y wßytkiegó zápámięta.

Swięto też w Márcu obchodzą Márdocheowe / gdźie imię Amánowe przeklináią / y tylekroć gárnce tłuką w Bożnicy / mowiąc: Jáko ieſt ſkruſzony Aman / ták niech Kroleſtwá Chrześćiáńſkie prędko ſię rozpruſzą.

Kiedy ſię Zydowká dopuśći cudzołoſtwá / trzy dni w pokrzywách ma śiedźieć nágo zá pokutę.

A kiedy Zyd / tedy ma nośić piſmo w rękawie / áby go káżdy poznał po piśmie iáki ieſt.

Wierzą y to Háwruſowie / że dźieśięć rzeczy ſtworzone ſą w wieczor niż ſłońce záßło / w Sábát / iáko Tęczę / Mánnę / zrzodło opáczne / ſłup obłoczny / ſłup ogniſty / kropki ábo Dáges ná piſmo / Tablicę / rozgę Aáronowá z kwiećiem y z migdałámi / Dyabły / y grob Moyżeßow.

Dźiewięć ich ieſt ktorych Bog przeniosł do Ráiu z źiemie.

1. Kálef ſyná Dáwidowego.

2. Serách

2. Serach corki Asser.
3. Bátra corki Pháráonowi/ co Moyzeszá z wody wyrwáłá.
4. Elizerá sługi Abráhámowego.
5. Sługi Krolá Hus.
6. Messyaszá.
7. Heliaszá.
8. Rabiná Jozue/ Ben/ Lewi.
9. Enochá.

Sześć są rzeczy potrzebne chorem u dla ozdrowienia: Pot/ Sen/ Richanie/ Miłowánie/ Purgowánie: y gdy mu się śni że oszukał Chrześćiánina.

Pięć rzeczy Bog żałuie iż ie stworzył: Chązdym Krolá Bábilońskiego/ co się z Bogiem chćiał bić/ y wieżę do niego murowal/ od ktorey ná śiedm mil ćien biie.

Izmálim/ to iest Turki: Jeczer Hárá/ to iest ćielesna pokusá. Báal/ Por/ Bálwany/ Izráel/ Segolim/ że się Zydźi poniewieráią.

Cztery rzeczy Bog chowa Izráelowi po śmierći: Lewiá, tán rybę wielką/ á Jziáiász ią nazywa dyablem.

Sorobora wołu wielkiego w Arábiey pustey/ ktory z tyśiąc gor ná káżdy dźien trawę ziada/ á iáskołká mu od rogu do rogu leći dwánaśćie dni.

Soloch czápla/ ktora gdy skrzydłá rostoperzy/ wszytko morze okryie.

Rusá winá/ w one sześć dni gdy Bog świát stwarzał v prászowána/ y do Raiu w Pálác ieden wstáwiona.

Cztery rzeczy Zyd powinien z Tálmudu. Ná wschod słońcá się modlić áby był bogáty: w Boźnicy się długo modlić/ áby był mądry: ná prewećie długo śiedźieć áby był długo żyw: ná południe łożko stáwiáć głowámi áby się mu chłopiętá rodźiły.

Trzey są stworzeni bez grzechu: Awrám oćiec Moyzesow

ßow: Jzái Ociec Dawidow/ y Kálef syn Dawidow.

Trzey Krolowie/ á czterey nievkowie nie są w Ráiu: Achách/ Jeroboám/ y Mánáſſe.

Czterey zás nievkowie: Pálán/ Doeg/ Echitophel/ y Gieży.

Vrzonego Bachorá kto pieniądzmi nie założy/ temu się nie będzie ßczęściło.

A kto przy ſtole nie odßedłby ßtuczki chlebá po obiedzie Ten ſzczęśliwey rzeczy nie oglądał.

Co ieſt czego oko niewidziało. áni vcho ſłyßálo? Odpowiáda Rábyn Jozue: iż gron winá ktore Bog ſtworzył w Ráiu.

Co będą świeci czynić po zmartwychwſtániu? Powiádá Rábin.

Eliaß/ przypráwi im Bog ſkrzydłá y będą latác iáko iáſkołki nád wodámi.

Kiedy wżdy Meſſyaß przyidzie? odpowiáda Chemina Rábin nie przyidzie áż będzie ták wielki głod/ że y rybki nie naydzie dla chorego/ y kiedy náſtánie táki Krol iáko drugi Hámán: zá ktorego boiáźnią będą się nawracáć do dobrych ſpraw. ktoremu Meſſyaßowi tenże Krol ma poſtáć Oſłá ktory będzie miał ſto farb/ á ma się paſtwić nád Zydámi ták długo/ iáko dziecię w żywocie mátki leży.

Co zá grzech Jewin bydź powiádáią Rábinowie? nic inßego iedno że groná gniotłá Adamowi á dáwáłá mu pić.

Ktoryby się ſkrzywił á chćiał widzieć ſwoie genitalia/ álbo boczym vegid temu się żyłá zerwie we grzbiecie.

Rábi Jczek był ták świety/ że gdy się nań dyabeł zámierzył że go w Szábás záklinał/ otworzyło się mu drzewo Cedrowe wktore vciekł. potym go w kilká lat wypuściło gdy się rozpukło.

Stárzy Rábinowie Bentámalioná dyablá przez czarnoksięſtwo poprzysięgli/ y vwiązáli go ná wici brzozowey/ y wykłoli mu oko/ áby ná nie lewym pátrzył. ktore ieſt przyrodzenie práwi ſłábße niż práwe.

ábo wiárá Zydowska.

Rábi Symon pisze/ ktory Zyd zá żywotá nie ma wiele pieniedzy/ ten też ná onym świećie będźie kaliká.

Trzy rzeczy Zyd powinien żenie/ według Talmudu/ wychowánie/ odźienie/ y kiedy nie ma co czynić/ operowánie.

Sen Zydowski iáko drogi?

KIedy się Zydowi śni/ á będźie vbogi/ á niechćiałby ná onym śnie przestáć/ wolno mu go przedáć iesli się mu śniło że ozukał w dźiesiąći tysięcy Chrześćianiná/ to táki sen Zyd bogáty kupi v niego zá tysiąc złotych. Jesli w tysiącu złotych/ to mu da sto/ iesli w mnieyszey sumie/ to według targu weżmie złoty: áż czasem weżmie y szeląg: Tak oni y przez sen hándle czynią.

Piszą też Rábinowie że niektorzy Anyołowie ná powietrzu latáią/ ktorzy Bogu żadney chwały czynić nie powinni: áż się pierwey trzy stá sześćdźiesiąt y pięć kroć w rzece Dynár ponurzáią. A tá rzeká idźie z potu Anyołow. ktorzy stolec Boży noszą. Tá rzeká Dynar iest pod stołem Bożym: w ktorey się muszą wprzod kąpáć y czyśćić.

Będali tego wdźięczni/ wydam im ieszcze więcey.

Kiewod Edonái.